

WOJCIECH WYDMAŃSKI
DOKTORANT, UNIWERSYTET KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO
W WARSZAWIE
[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0002-9619-5062](https://orcid.org/0000-0002-9619-5062)

*Skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego
w okresie międzywojennym
w świetle akt zespołu Sądu Okręgowego
w Tarnowie¹*

1. Wstęp; 2. Źródła; 3. Skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego według austriackiej procedury cywilnej; 4. Skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego w kodeksie z 1930 r.; 5. Skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego a inne instrumenty prawne; 6. Zarzuty podnoszone w skargach o uchylenie wyroku sądu polubownego; 7. Stanowisko sądów państwowych; 8. Zakończenie.

1

Skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego (arbitrażowego)² stanowi jedną z podstawowych instytucji prawa arbitrażowego, czyli gałęzi prawa regulującej zasady funkcjonowania sądownictwa polubownego (arbitrażowego)³. Stanowi także podstawowy środek prawny mający na celu kontrolę przez państwo (sądownictwo państwowe) sądownictwa polubownego⁴.

¹ Praca naukowa dofinansowana z środków budżetu państwa w ramach programu Ministra Edukacji i Nauki pod nazwą „Perły Nauki” nr projektu PN/01/0259/2022 kwota dofinansowania 196.020,00 zł całkowita wartość projektu 196.020,00 zł

² W niniejszej pracy terminy „sąd polubowny” i „sąd arbitrażowy” są wykorzystywane jako synonimy, podobnie jak „skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego” oraz „skarga na wyrok sądu polubownego”.

³ T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd arbitrażowy*, LexisNexis, Warszawa 2008, s. 391–392.

⁴ Na temat relacji między sądownictwem polubownym a państwowym zob. M. Orecki, *Sądownictwo polubowne a sądy państwowe wobec zasady nieingerencji sądu państwowego w działalność sądu polubownego i jego skład*, Wolters Kluwer, Warszawa 2019.

Przedmiotem niniejszej pracy jest instytucja skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego w świetle akt Archiwum Narodowego w Krakowie oddział w Tarnowie. Celem artykułu jest wykazanie, jak kształtowała się instytucja skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego w kontekście innych instytucji prawa arbitrażowego, w tym skargi o uchylenie zapisu na sąd polubowny. Ponadto w ramach pracy zostaną omówione zarzuty, jakie podnoszono skargach, oraz stanowisko sądów państwowych rozpatrujących skargi.

2

W zespole archiwalnym Sądu Okręgowego w Tarnowie⁵, znajdującym się w Archiwum Narodowym w Krakowie oddział w Tarnowie, zachowało się 20 jednostek dotyczących spraw związanych z sądownictwem polubownym. Ogółem sprawy te stanowią mniej niż 1% całego zespołu archiwalnego. Wśród nich możemy wyróżnić trzy kategorie spraw sądowych. Pierwsza dotyczy skarg o uchylenie wyroku sądu polubownego (11 jednostek⁶), druga to skargi na zapis na sąd polubowny (5 jednostek⁷), natomiast trzecia dotyczy wniosków o nadanie klauzuli wykonalności orzeczeniom sądów polubownych (4 jednostki⁸). Warto zaznaczyć, że omawiany materiał źródłowy dotyczy spraw arbitrażowych prowadzonych na ternie właściwości Sądu Okręgowego w Tarnowie, którego okręg w 1931 r. obejmował 350,5 tys. mieszkańców⁹. Materiał ten jest ciekawy z kilku powodów. Po pierwsze, wymienione wyżej akta zachowały się do dość dobrego stanu, po drugie aż 11 z 20 spraw dotyczy skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, co stanowi większość w stosunku do spraw związanych z nadaniem klauzuli wykonalności wyroku sądu polubownego czy spraw o unieważnienie zapisu na sąd polubowny. W dwóch przypadkach sprawa trafiła do Sądu Najwyższego¹⁰.

Analizując akta postępowań sądowych związanych z sądami polubownymi, warto przyjrzeć się temu, jak funkcjonowały sądy arbitrażowe, a przede wszystkim – co było przedmiotem ich orzecznictwa oraz kto przed nimi występował. Otóż przedmiotem sporów rozpatrywanych przez sądy polubowne były przede

⁵ Archiwum Narodowe w Krakowie oddział w Tarnowie, zespół nr 33/93/0: „Sąd Okręgowy w Tarnowie” [1919–1939] [dalej: ANT, SOT].

⁶ ANT, SOT, sygn.: XIII Cg 53/29; Cg I 32/24; Cg I 144/28; Cg I 593/23; Cg XIII 74/26; Cg XVI 180/27; I CgJ. 149/32; I CgJ. 136/31; Cg 480/23; I CgJ. 441/32; I Cj 129/29.

⁷ ANT, SOT, sygn.: C XIII 308/23; Cg XIII 14/27; Cg XIII 228/25; Cg 281/93; Cg XV 214/25.

⁸ ANT, SOT, sygn.: I Kl 1/38; I Kl 2/38; I Kl 5/38; I Kl 2/39.

⁹ J. Maziarz, *Sądy przysięgłych w II Rzeczypospolitej w praktyce Sądu Okręgowego w Krakowie*, Wolters Kluwer, Warszawa 2017, s. 162.

¹⁰ ANT, SOT, sygn.: XIII Cg 53/29; Cg I 32/24.

wszystkim transakcje handlowe, przez co stronami tych sporów byli zazwyczaj kupcy. Transakcje te dotyczyły różnych dziedzin, najczęściej sprzedaży nieruchomości¹¹ oraz towarów, np. drewna¹². Ponadto przedmiotem sporu były roszczenia związane z umową pożyczki¹³ czy wspólnym prowadzeniem działalności gospodarczej¹⁴. Warto zaznaczyć, że spory te miały często charakter złożony oraz dotyczyły więcej niż jednego roszczenia¹⁵. Wartość przedmiotu była liczona nie tylko w obowiązującej w II RP walucie (markach polskich, a następnie polskim złotym), lecz również w dolarach amerykańskich¹⁶.

¹¹ W sprawie o sygn. I C J. 129/31 strony nabyły po połowie nieruchomości w Mielcu. Powód miał zapłacić pozwanym 70 dolarów w celu pokrycia wszelkich kosztów związanych z podziałem nieruchomości. Pozwani byli zobowiązani do budowy muru odgradzającego nabytą nieruchomość od innych. Strony nie wywiązały się ze wszystkich zobowiązań i zdecydowały się poddać spór pod rozstrzygnięcie sądu polubownego. Zob. ANT, SOT, sygn. I C J. 129/31, Skarga na wyrok sądu polubownego, s. 3. W sprawie I Kl 1/38 strony prowadziły spór związany z pożyczką udzieloną pozwanemu, a także nabyciem nieruchomości przez powoda. Na mocy rozstrzygnięcia wyroku sądu polubownego pozwany miał w imieniu swoim oraz swojej żony i małoletniego syna zrzec się wszelkich praw (roszczeń) do zakupionej nieruchomości przez powoda. W sprawie I Kl 2/38 przedmiotem sporu była własność i prawo posiadania do nieruchomości położonych w miejscowościach Krzyż i Klikowa wraz ze wszystkimi przynależnościami, maszynami do wyrobu płyt zakupionymi od niemieckiej firmy z Lipska oraz wszystkimi akcesoriami do maszyn.

¹² W sprawie Cg I 144/28 przedmiotem sporu były roszczenia związane z zapłatą z tytułu zakupu drewna: kopalnianego (1000 m³) i klockowego (1000 m³). Podobnie w sprawie Cg I 593/23 przedmiotem sporu była zapłata za zakup drewna kopalnianego o wartości 29,5 mln marek polskich (1923 r.).

¹³ W sprawie I CgJ. 149/32 pozwany pożyczył od powoda w 1914 r. 8 tys. koron i nie zwrócił pożyczki w terminie. W sprawie I Kl 1/38 jednym z elementów sporu była pożyczka w wysokości 1500 zł na przedsiębiorstwo produkcji cukru i marmolady. W sprawie C XIII 308/23 przedmiotem sporu były również pożyczki wzajemne.

¹⁴ W sprawie Cg XIII 228/25 przedmiotem sporu było prowadzenie rachunków wspólnego przedsiębiorstwa zajmującego się wyrobem i handlem miodu i wina. W sprawie Cg XIII 281/23 przedmiotem sporu było prowadzenie wspólnego przedsiębiorstwa (sklepu) w centrum Tarnowa. Po rozwiązaniu umowy powstał między stronami spór dotyczący charakteru prawnego umowy (tj. czy była to umowa spółki handlowej, czy umowa o współpracy handlowej) oraz roszczeń związanych z wspólnym prowadzeniem sklepu, m.in. zwrotem towaru oraz podziałem i zapłatą zysków. Podobnie w sprawie Cg I 480/23 strony poddały pod rozstrzygnięcie sądu polubownego spór dotyczący roszczeń związanych z zapłatą nadwyżki w sprzedaży wina w ramach wspólnie prowadzonej działalności handlowej.

¹⁵ Przykładem może być sprawa I Kl 1/38, gdzie przedmiotem sporu były roszczenia związane z nabyciem nieruchomości i weksli oraz pożyczką. Podobnie było w sprawie C III 308/23: przedmiotem sporu były pożyczki wzajemne oraz roszczenia związane z umową sprzedaży spirytusu.

¹⁶ W sprawie Cg XV 214/25 wartość przedmiotu sporu oszacowano w wyroku sądu polubownego na 300 dolarów (wartość 540 worków maki żytniej i usług). Również w sprawie I CgJ. 441/32 wartość przedmiotu sporu określono na 300 dolarów.

Stronami sporów arbitrażowych były w większości osoby fizyczne, tylko w jednym przypadku stroną sporu była spółka, w dodatku zagraniczna¹⁷. Wśród stron postępowania dominowali kupcy, w większości z Tarnowa, ale także m.in. z Mielca¹⁸, Lwowa¹⁹ czy Katowic²⁰. W co najmniej 14 sprawach arbitrażowych stronami były osoby pochodzenia żydowskiego. W czterech sprawach jedną ze stron sporu była kobieta²¹. Zdarzało się, że stronami sporu były osoby spokrewnione²². Strony były zastępowane przez adwokatów. Arbitrami byli najczęściej kupcy, ale także adwokaci²³. W każdej z omawianych spraw funkcjonował skład trzyosobowy tj. dwóch arbitrów i jeden superarbiter (przewodniczący składu).

3

Instytucja skargi na wyrok sądu polubownego występowała w austriackiemu kodeksie postępowania cywilnego z 1895 r. (a.k.p.c.), obowiązującym na terenie właściwości Sądu Okręgowego w Tarnowie do czasu wprowadzenia ujednoliconego dla całego kraju kodeksu postępowania cywilnego z 1930 r.²⁴. W różnych przepisach a.k.p.c. określał przesłanki do uchylenia wyroku sądu polubownego przez sąd państwowy. Zgodnie z art. 595 a.k.p.c. wyrok sądu polubownego był bezskuteczny, po pierwsze, jeżeli wcale nie było zapisu na sąd polubowny lub zapis taki był nieważny, utracił moc prawną przed wydaniem orzeczenia sądu polubownego lub stał się bezskuteczny w szczególnym przypadku. Po drugie, w przypadku niezyskania należytego posłuchania przed sędziami polubownymi (przez stronę składającą skargę) lub braku ustawowego zastępcy w postępowaniu. Po trzecie, jeżeli naruszono postanowienia prawne lub umowy o obsadzeniu sądu polubownego, albo jeżeli pierwopisu lub czystopisu orzeczenia sądu polubownego nie

¹⁷ ANT, SOT, sygn. Cg XV 214/25. Spółka Gottfried Ludwig Dampfmühle A.B. Bratislava pozwała tarnowskiego kupca o zapłatę za świadczenie usług.

¹⁸ ANT, SOT, sygn.: I CgJ. 149/32; I CgJ. 136/31; I C J. 129/9.

¹⁹ ANT, SOT, sygn. I Kl 2/38.

²⁰ ANT, SOT, sygn. I Cg I 144/28.

²¹ ANT, SOT, sygn.: XIII Cg J. 53/29 (powódka); Cg XIII 281/93 (powódka); I CgJ. 136/31 (pozwana, występująca razem z mężem); I Kl 5/38 (powódka, występująca obok męża przeciwko swojemu bratu).

²² W sprawie C XIII 308/23 powód i pozwany byli przyrodnim rodzeństwem, prowadzącym wspólne interesy handlowe (od 1912 r.). Podobnie w sprawie I Kl 5/38.

²³ W sprawie I CgJ. 441/32 przewodniczącym składu sądu polubownego był kupiec, natomiast pozostałymi dwoma arbitrami – adwokaci (posiadający stopień doktora nauk prawnych).

²⁴ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 29 listopada 1930 r. – Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. z 1930 r., nr 83, poz. 651.

podpisali wszyscy sędziowie polubowni. Po czwarte, jeżeli sąd polubowny odrzucił bezzasadnie wniosek o wyłączenie sędziego polubownego. Po piąte, jeżeli sąd polubowny przekroczył granice swego zadania. Po szóste, jeżeli orzeczenie sądu polubownego wykraczało przeciw przepisom prawnym bezwzględnie obowiązującym. Po siódme, jeżeli sąd polubowny zasądził orzeczeniem stronę na wykonanie czynności ustawowo niedopuszczalnej lub zabronionej²⁵. Podobne przesłanki przewidywał również niemiecki kodeks postępowania cywilnego z 1877 r.²⁶.

4

Przepisy austriackie i niemieckie stanowiły istotną inspirację dla członków Komisji Kodyfikacyjnej pracujących nad jednolitym dla całego kraju kodeksem postępowania cywilnego²⁷. W k.p.c. z 1930 r. przepisy dotyczące instytucji skargi na wyrok sądu polubownego zostały skodyfikowane w księdze trzeciej (poświęconej sądom polubownym) w rozdziale III k.p.c. (art. 510–512), natomiast przesłanki dotyczące uchylecia wyroku sądu polubownego unormowano w art. 510 § 1 k.p.c.²⁸. W porównaniu do przepisów ustawy austriackiej, polski kodeks w sposób mniej kazuistyczny, a przez to klarowny, określał przypadki, w których wyrok sąd arbitrażowego mógł zostać uznany przez sąd państwowy za nieskuteczny. Zgodnie z k.p.c. sąd państwowy uchylał wyrok sądu polubownego: jeżeli nie było zapisu na sąd polubowny albo gdy zapis był nieważny lub utracił moc; jeżeli stronę pozbawiono możliwości obrony swoich praw przed sądem polubownym; jeżeli nie zachowano przepisów postępowania, przewidzianych w zapisie lub w ustawie, zwłaszcza przepisów o składzie sądu, głosowaniu, wyłączeniu sędziów i o wyroku; jeżeli rozstrzygnięcie o żądaniach stron było niezrozumiałe, zawierało sprzeczności, przekraczało granice zapisu na albo treścią swą ubliżało porządkowi publicznemu lub dobrym obyczajom; jeżeli zachodziły przyczyny, które stanowiły podstawę skargi o wznowienie postępowania²⁹.

²⁵ R. Kuratowski, *Sądownictwo polubowne. Studium teoretyczno-praktyczne z uwzględnieniem prawodawstwa obowiązującego w trzech dzielnicach Rzeczypospolitej, i polskiego kodeksu postępowania cywilnego z roku 1930*, Warszawa 1932, s. 166–168.

²⁶ S. Kocot, *Sądy polubowne w stosunkach handlowych*, Warszawa 1927, s. 16.

²⁷ Zob. J.M. Rosenberg, *Kodeks sądów polubownych*, Warszawa 1933, s. 39.

²⁸ J. Koredczuk, *Postępowanie przed sądem polubownym według kodeksu postępowania cywilnego z 1930 roku*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo” 2011, nr 313, s. 173.

²⁹ S. Gołąb, Z. Wusatowski, *Kodeks sądów polubownych*, Kraków 1933, s. 149–151.

Od skargi na wyrok sądu polubownego należy odróżnić tzw. apelację od wyroku sądu polubownego, czyli środek zaskarżenia wyroku sądu polubownego mający na celu merytoryczne rozpoznanie sporu przez wyższą instancję. W procedurze rosyjskiej apelacja od wyroku sądu polubownego była niedopuszczalna, natomiast procedury austriacka i niemiecka przewidywały, że strony sporu mogą w zapisie na sąd polubowny ustalić instancję apelacyjną. Kodeks postępowania cywilnego z 1930 r. oparł się na rozwiązaniach niemieckich i austriackich i stanowiąc w art. 508 § 1, że od wyroku sądu polubownego nie przysługuje odwołanie, jednakże dopuszczał, na co wskazywano w literaturze, możliwość ustanowienia polubownej instancji odwoławczej przez strony sporu arbitrażowego³⁰. Instytucja ta nie cieszyła się popularnością w obrocie prawym II RP³¹.

Od skargi na wyrok należy odróżnić też skargę na zapis na sąd polubowny³². Ta druga odnosi się bowiem do zapisu na sąd polubowny (umowy o arbitraż) jako stosunku obligacyjnego, będącego podstawą do wydania wyroku przez sąd polubowny³³. Podstawowe kryterium rozróżniające te instytucje odnosi się do tego, że celem skargi na zapis jest uchylenie przez sąd państwowy tej umowy³⁴, tj. stwierdzenie jej wadliwości i nieważności, a tym samym pozbawienie arbitrów mandatu do sprawowania ich funkcji. W analizowanym materiale archiwalnym zachowało się pięć spraw dotyczących unieważnienia zapisu na sąd polubowny³⁵. Warto

³⁰ R. Kuratowski, *op. cit.*, s. 162–164.

³¹ W analizowanym materiale źródłowym w ani jednej sprawie strony nie ustanowiły dwuinstancyjnego postępowania polubownego. Być może wynika to z faktu, że ustanowienie dwuetapowego postępowania polubownego przez strony wiązało się z dodatkowymi kosztami. W dodatku istota arbitrażu polega m.in. na tym, że strony sporu decydują się poddać pod rozstrzygnięcie określony spór osobom (arbitrom), które cieszą się szczególnym autorytetem i posiadają stosowne kompetencje. Tym samym konieczność istnienia instytucji odwoławczej, której celem jest merytoryczna ocena orzeczenia sądu I instancji, traci na znaczeniu. Na marginesie niniejszych rozważań warto zaznaczyć, że instytucja apelacji od wyroku sądu polubownego była przewidziana przez francuski kodeks postępowania cywilnego. Zob. R. Kuratowski, *op. cit.*, s. 162–163.

³² Z. Fenichel, *Wniesienie pozwu przed sąd państwowy przed orzeczeniem o wygaśnięciu zapisu na sąd polubowny*, „Polski Proces Cywilny” 1934, R. II, nr 16–17, s. 511.

³³ Zob. J. Koredczuk, *Zapis na sąd polubowny według kodeksu postępowania cywilnego z 1930 roku*, [w:] *Postępowanie polubowne w dziejach. Materiały IX Konferencji historyków państwa i prawa. Przemyśl, 7–10 lipca 2005*, red. P. Jurek, Uniwersytet Wrocławski, Instytut Historii Państwa i Prawa, Kolonia Limited, Wrocław 2006, s. 115–116.

³⁴ Idem, *Wygaśnięcie zapisu na sąd polubowny według kodeksu postępowania cywilnego z 1930 r.*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo” 2009, nr 310, s. 166.

³⁵ ANT, SOT, sygn.: C XIII 308/23; Cg XIII 14/27; Cg XIII 228/25; Cg XIII 281/93; Cg XIII 214/25.

zauważyć, że skargę (określaną czasem jako wniosek³⁶) składano zarówno przed powstaniem sporu (tj. ukonstytuowaniu się sądu polubownego), jak i w trakcie trwania postępowania przed sądem polubownym. Ciekawym przykładem jest sprawa Cg XIII 228/25, w której powód podnosił jako zarzut zwłokę (trwającą półtora roku) arbitrów w wydaniu wyroku, co miało naruszyć postanowienia zapisu³⁷.

Ponadto warto odróżnić skargę na wyrok sądu polubownego od wniosku o nadanie klauzuli wykonalności orzeczeniu sądu arbitrażowego. Ta druga instytucja stanowi instrument kontroli sądownictwa arbitrażowego przez państwo (sądownictwo powszechne). W świetle k.p.c. z 1930 r. sąd państwowy nadawał wyrokowi sądu polubownego klauzulę wykonalności na wniosek strony, jeżeli wyrok nie naruszał porządku publicznego lub dobrych obyczajów³⁸. W istocie przypadki nienadania klauzuli wykonalności zdarzały się stosunkowo rzadko³⁹.

6

Wśród stawianych w skargach o uchylenie wyroku sądu polubownego zarzutów dominowały te dotyczące zapisu na sąd polubowny. Jak wyżej wskazano, zapis na sąd polubowny stanowi źródło umocowania sądu polubownego (arbitrów) do wydania orzeczenia wiążącego strony. Jego wadliwość, szeroko rozumiana, stanowiła podstawę do uznania, że wyrok sądu jest nieważny (bezskuteczny) i jako taki podlega uchyleniu przez sąd państwowy.

W sprawie o sygn. Cg I 32/24 skarżąca podniosła w skardze, że zapis jako taki nie został przez strony zawarty⁴⁰. Za wadliwość zapisu podawano także niewłaściwe

³⁶ ANT, SOT, sygn. Cg XIII 228/25, Wniosek o uznanie zapisu na sąd polubowny z bezskuteczny, s. 1.

³⁷ *Ibidem*, s. 1–3.

³⁸ Zob. S. Gołąb, *Klauzula wykonalności wyroku sądu polubownego*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1930, R. LVIII, nr 15, s. 202.

³⁹ W analizowanym materiale archiwalnym zachowało się pięć spraw o nadanie klauzuli wykonalności. W każdej z nich sąd państwowy przychylił się do wniosku, choć w jednej sprawie (I Kl 1/38) Sąd Okręgowy w Tarnowie pierwotnie odrzucił wniosek. Po złożeniu zażalenia na to postanowienie i wydaniu przez Sąd Apelacyjny w Krakowie (jako sąd II instancji) postanowienia o jego uchyleniu i przekazaniu sprawy do ponownego rozpatrzenia, SO nadał klauzulę wykonalności.

⁴⁰ ANT, SOT, sygn. Cg I 32/24, Skarga, s. 3: „zapis na sąd polubowny zawierał jedynie wpierpowdy, który zawierał interes z pozwanym jako pełnomocnik powódki, nie zaś wtórpowódka, na którą firmę opiewa i która jest właścicielką przedsiębiorstwa handlowego o czym pozwany wiedział. Wprawdzie wtórpowódka w jakiś czas później podpisała w nieobecności pozwanego ów zapis, podpisała go jednak już gotowy nie ułożywszy się z pozwanym co do postanowień, które miały być w zapisie uwzględnione, czyli innymi słowy nie zawarła umowy na sąd polubowny z pozwanym wcale”.

oznaczenie stron sporu, w tym wskazanie podmiotu nieistniejącego⁴¹ oraz brak określenia przedmiotu sporu w zapisie⁴². Podnoszono także, że zapis na sąd polubowny nie istnieje. Ponadto wskazywano nieważność zapisu wynikającą z utraty mocy jego obowiązywania⁴³. Jedną z najliczniejszych grup zarzutów były te dotyczące właściwości sądu polubownego. Ciekawym przykładem takiego zarzutu jest uznanie przez stronę skarżącą, że w sprawie, w której orzekł sąd polubowny, występowała *res iudicata*, ponieważ strony rozstrzygnęły już dany spór przed sądem rabinackim⁴⁴. Zazwyczaj dowodzono, że arbitrzy orzekli poza granicami wyznaczonymi w zapisie na sąd polubowny⁴⁵. Warto dodać, że w praktyce arbitrażowej

⁴¹ ANT, SOT, sygn. Cg XVI 180/27, Skarga, s. 2: „zapis na sąd polubowny zawiera postanowienia nieistotne. Nie odpowiada zaś prawdziwemu stanowi rzeczy, tak że wymieniono jako osobę sporną firmę Berkerlhammer i ska, która jako taka nie istnieje; firma wtedy rzeczona nie mogła występować w roli strony procesowej ani też przeciw niej wyrok też nie mógł być wydany”.

⁴² ANT, SOT, sygn. XIII CgJ. 53/29, Skarga, s. 6. W sprawie tej strony zawarły ugodę przed sądem grodzkim w Tuchowie w sporze dotyczącym dzierżawy dóbr powódki w Tuchowie (85 morgów). W ugodzie zawarły klauzulę arbitrażową: „wszelkie wzajemne pretensje nieobjęte powyższą ugodą poddają strony pod załatwienie dwóch sędziów polubownych”. Zdaniem powódki takie sformułowanie nie przytacza żadnych konkretnych sporów ani roszczeń. Jak wskazała powódka: „wyrażenie «wszelkie wzajemne pretensje» nie stanowi żadnego ich oznaczenia, bo z jednej strony wyrażenie to może obejmować spory i roszczenia, których już ustawa nie pozwala poddać pod polubowne rozstrzygnięcie, z drugiej zaś strony w taki sposób określone spory ewentualnie roszczenia nie odpowiadają nieodzownemu wymogowi § 577”.

⁴³ ANT, SOT, sygn. Cg I 144/28, Skarga, s. 9. W sprawie tej strony zawarły umowę o sąd polubowny (zapis na sąd polubowny), która miała obowiązywać do 6 sierpnia 1928 r. i w tym terminie sąd polubowny miał wydać wyrok. Z uwagi na to, że wyrok sądu polubownego nie mógł zostać wydany do 6 sierpnia, strony zawarły 5 sierpnia nowy zapis przedłużający ważność poprzedniego, jednakże go nie podpisały. Sąd polubowny wydał wyrok 27 sierpnia 1928 r.

⁴⁴ ANT, SOT, sygn. Cg XIII 281/23, Skarga, s. 2: „Pozwany przyznaje, że 26/6 1922 zawarł z powódką umowę spółki względem prowadzenia kramu towarów mieszanych w lokalu powódki przy ul. Żydowskiej 27 na czas 1 roku od 1/7 1922 do 30/6 1923 i że dotyczącą umową poddały strony wszelkie spory z tego stosunku spółki wynikające mogące sądowi polubownemu, z wykluczeniem drogi sądowej, przyznaje również że już z końcem grudnia 1922 spółka ta została rozwiązana, choć spór ten między stronami już został przez orzeczenie rabinatu definitywnie załatwiony. [...] wedle umowy z dnia 25/6 1922 strony postanowiły wszelkie spory wynikające z tego interesu [...] z rozstrzygnięte z wykluczeniem drogi sądowej albo przez sąd polubowny albo przez sąd rabinacki”.

⁴⁵ ANT, SOT, sygn. XIII Cg J. 53/29, Skarga, s. 11. Powódka podniosła, że sąd polubowny przekroczył swoją właściwość, ponieważ orzekł o roszczeniach związanych z dzierżawą majątku powódki, a przedmiotem zapisu na sąd polubowny były roszczenia nieobjęte ugodą zawartą przed sądem grodzkim – a zdaniem pozwanej przedmiotem ugody były właśnie roszczenia związane dzierżawą majątku. W sprawie Cg XIII 74/26 strona powodowa w skardze (pozwie) do Sądu Rozjemczego przy Giełdzie Płodów Rolnych w Krakowie domagała się zasądzenia od pozwanego „sumy w dolarach nie efektywnych, wbrew postanowieniem w skardze oraz w zapisie, a w dodatku w sposób sprzeczny z prawem dewizowym”. Zob. ANT, SOT, sygn. Cg XIII 74/26,

strony często decydowały się określić w zapisie na sąd polubowny termin, w jakim sąd polubowny miał wydać wyrok. Również i w analizowanym materiale źródłowym zdarzały się takie przypadki, a przekroczenie takiego terminu było zarzutem wobec wyroków sądów polubownych⁴⁶.

Jako zarzuty przedstawiano naruszenie przez arbitrów przepisów bezwzględnie obowiązujących. Obiekcje te dotyczyły zobowiązania jednej ze stron do czynności bez podstawy prawnej⁴⁷. W skargach zarzucano również naruszenie przepisów

Skarga, s. 33. W sprawie I Cg 593/23 zdaniem skarżącego „sąd polubowny przekroczył granice swego zadania. Sąd polubowny umocowany jest tylko w ramach obowiązujących obie strony postanowień umownych. [...] Sąd polubowny idąc po linii żądań strony przeciwnej zasądził ode mnie nie tylko dostarczenie drzewa, jako dopełnienia umowy, ale nadto obok innych zupełnie nieusprawiedliwionych krzywdzących świadczeń na zapłacenie jakichś siedząc [?] wagonniowych i frachtunków w wysokości 2 900 000 MkP. [...] W jaskrawy sposób przekracza ramy umowne orzeczenie [...]. w miejsce umownego świadczenia, które jako takie jedynie mogło stanowić przedmiot orzecznictwa, orzeka ono dowolną samopomoc ze strony pozwanego w formie i treści, daleko ramy umowne przekraczając”. Zob. ANT, SOT, sygn. I Cg 593/23, Skarga, s. 7. Również w sprawie I Cj 129/32 skarżący zarzucił wyrokowi sądu polubownego, że „sędziowie polubowni przekroczyli granice swego zadania, naruszyli przepisy bezwzględnie obowiązujące, skoro uczynili orzeczenie swoje zależne od tego, czy powód złoży przysięgę, czy też nie. [...] W żadnym przypadku, nie może wyrok zasądzić którąkolwiek ze stron na to, by złożyła przysięgę i dopiero od tego czy przysięgę złoży, czy też nie, uczyni zawisłem orzeczenie. Tembardziej nie mogę i nie mogli sędziowie polubowni niniejszym wyrokiem orzec, że strony mają znowu poddać się ich orzecznictwu, gdyby powód zażądał odszkodowania za to, że pozwani zamurowali przestrzeń powietrza. Zapis na sąd polubowny nie zawierał żadnego postanowienia w tym kierunku, tak że sędziowie polubowni nie mieli prawa o tym decydować, zresztą wyrok nie może zawierać postanowienia, że strony mają po tem się jawić celem rozstrzygnięcia ewentualnej późniejszej kwestii”. Zob. ANT, SOT, sygn. I Cj 129/32, Skarga, s. 5.

⁴⁶ ANT, SOT, sygn. I Cg XVI 180/27, Skarga, s. 3: „sąd polubowny [...] rozprawy nie zakończył i żadnego wyroku nie wydał. [...] Mimo braków wyrok został wydany dopiero 12 względnie 14 grudnia 1925 r., a zatem 4 lub 6 dni po czasie oznaczonym w zapisie a przeto w terminie, w którym zapis utracił moc prawną”. Także we wniosku o uznanie zapisu na sąd polubowny za bezskuteczny w sprawie sygn. Cg XIII 228/25 jako zarzut wskazano przekroczenie terminu: „w toku tego sporu zawarłem z pozwanym ugodę w formie zapisu na sąd polubowny [...] z tem, że sędziowie polubowni winni byli wydać i ogłosić wyrok najdalej do dnia 15 lutego 1924, względnie ogłoszenie wyroku skutecznie na piśmie i listem poleconym. Ponieważ sędziowie polubowni w tym terminie wyroku nie wydali, przedłużyły strony sporujące termin ten do 25 lutego 1924 r. [...] Sędziowie polubowni przez strony ustanowieni urząd ten wprawdzie przyjęli, lecz mimo tego i mimo licznych urgensów ze strony powodowej pisemnego wyroku dotychczas nie wydali, tłumacząc się tem, że każdy z nich winę w przewlekaniu sprawy składał na drugiego. [...] Ponieważ przewłoka ta trwa już półtora lat, a powołany zapis uniemożliwia podpisanemu kontynuowanie sporu na wstępie pomienionego a temsamem zrealizowanie słusznych jego praw”. Zob. ANT, SOT, sygn. Cg XIII 228/25, Wniosek, s. 2–3.

⁴⁷ ANT, SOT, sygn. I CgJ. 136/31, Skarga, s. 4: „wyrok ten jest nieważny i wszelkich skutków prawnych pozbawiony [...], albowiem wyrok ten narusza bezwzględnie obowiązujące przepisy prawne oraz zasądził pozwanego na czynność ustawowo niedopuszczalną i niedozwoloną.

postępowania, które najczęściej polegało na naruszeniu praw strony postępowania poprzez jej niewysłuchanie⁴⁸ lub niewłaściwe doręczenie pism procesowych⁴⁹. Jako zarzut stawiano także wydanie wyroku zaocznego przez sąd polubowny⁵⁰. Ponadto

W szczególności wyrok ten nakłada na pozwanego obowiązek złożenia w ciągu 30-dni wobec sędziów polubownych przysięgi na rotę wyszczególnioną w tymże wyroku i określa obowiązki powodów na wypadek złożenia tejże przysięgi przez pozwanego, natomiast na wypadek nie złożenia przez pozwanego nakazanej przysięgi orzeka o obowiązku zapłacenia powodom przez pozwanego «przypadającej» sumy za połowę powyższej realności, nie wyszczególniając, jaką kwotę ta suma ma wynosić, wskutek czego wyrok ten nie da się wykonać w drodze egzekucji i w ogóle za tytuł egzekucyjny ze stanowiska obowiązujących przepisów ustaw uznany być nie może”. Podobnie również w sprawie I Cj 129/31: „wyrok sądu polubownego jest niejasny, zawiera sprzeczności, które nie da się usunąć, sędziowie polubowni naruszyli przepisy bezwzględnie obowiązujące”. Skarżący uznał za naruszenie konieczność złożenia przysięgi przez jedną ze stron przed sądem polubownym, co miało także naruszać (wykraczać poza) zapis na sąd polubowny, co zostało wyżej opisane. Zob. ANT, SOT, sygn. I Cj 129/31, Skarga, s. 2.

⁴⁸ ANT, SOT, sygn. XIII Cg J. 53/29, Skarga, s. 6: „powódce nie dano w postępowaniu przed Sędziami polubownymi możliwości prawnego wysłuchania [...]. Jakkolwiek bowiem powódka została zaproszona na posiedzenie Sądu polubownego, to jednakże wbrew jej żądaniu, aby pozwolono jej złożyć oświadczenie i wyjaśnienia tak na roszczenie pozwanych, jak na ich oświadczenia i na zeznania świadków, odmówiono temu jej żądaniu przy zbyciu jej stałą na te jej żądania odpowiedzią, że już okoliczności, które ona chciała wyjaśnić i na które się chciała oświadczyć, są wyjaśnione”. Także w sprawie o sygn. Cg XVI 180/27 skarżący podniósł ten zarzut, lecz nie spreycyzował w skardze, na czym niewysłuchanie strony postępowania polubownego miało konkretnie polegać, a jedynie stwierdził, że: „wyrok jest nieważny w myśl par. 595 ust. 2 p.c. albowiem powodowi nie udzielono prawnego posłuchu, względnie odebrano mu możliwość rozprawienia się przed sądem polubownym”. Zob. ANT, SOT, sygn. Cg XVI 180/27, Skarga, s. 32.

⁴⁹ W sprawie Cg XIII 74/2 zdaniem skarżącego: „powodowi nie dano bowiem w postępowaniu przed Sądem Rozjemczym Giełdy możliwości prawnego wysłuchania, nie doręczono powodowi w należyty sposób wezwania do rozprawy, doręczenie bowiem skargi nie nastąpiło ani według postanowień statutu Giełdy Płodów Rolnych w Krakowie, ani też wedle przepisów proc. cyw. o doręczeniu skargi, odjęto zatem powodowi możliwość rozprawiania się przed Sądem. [...] Mimo iż na rozprawie dnia 13 listopada 1925 r. skonstatowano, że wezwanie do rozprawy nie zostało mnie należycie doręczone, wydał Sąd Rozjemczy Giełdy Płodów Rolniczych w Krakowie przeciwko powodowi wyrok zaoczny zasądający w myśl żądania skargi. Skarga bowiem z wezwaniem do rozprawy nie mogła być powodowi w tym czasie doręczona, skoro powód przebywał parę dni poza domem; nie jest zgodne z istotnym stanem rzeczy, jakoby powód odmówił przyjęcia skargi. A nawet gdyby prawdą było, że powód odmówił przyjęcia listu poleczonego, który to list miał zawierać skargę z wezwaniem do rozprawy, należało zastosować przepisy proc. cyw. o doręczeniu skarg, a zatem zasądzić doręczenie skargi powodowi przez Sąd państwowy po myśli przepisu § 589 proc. cyw. To dotychczas się nie stało, zatem całe uprzednie postępowanie i wyrok zapadły jest nieważny i wobec powoda bezskuteczny”. Zob. ANT, SOT, sygn. Cg XIII 74/2, Skarga, s. 31.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 31: „Po myśli bowiem przepisu § 587 proc. cyw. tylko wówczas można wydać wyrok zaoczny, jeżeli jedna ze stron mimo należytego wezwania jej do rozprawy nie wdaje się

wskazywano na wadliwość wyroku sądu polubownego, zwłaszcza na jego nienależyte sporządzenie⁵¹, w tym niepodpisanie⁵².

Oprócz wskazywania podstaw do uchylenia wyroku sądu polubownego strony składały także inne wnioski. Najczęściej o zasądzenie kosztów postępowania, ale także o wstrzymanie egzekucji⁵³ („wydanie tymczasowego zarządzenia”)⁵⁴ oraz przyznanie prawa ubogich. Te drugie wnioski były składane w okresie obowiązywania austriackiej procedury cywilnej, która zakładała, że to sam sąd polubowny nadaje swojemu orzeczeniu klauzulę wykonalności i dzięki temu prowadzono następnie postępowanie egzekucyjne. Kodeks z 1930 r. przewidywał natomiast instytucję nadawania klauzuli przez sąd państwowy, dlatego w skargach na orzeczenia sądów polubownych opartych na przepisach k.p.c. z 1930 r. nie było potrzeby składania jakichkolwiek wniosków o wstrzymanie egzekucji (wykonania) wyroku sądu polubownego. Z kolei wniosek o przyznanie prawa ubogich złożono w tylko jednej sprawie⁵⁵.

Ponadto należy zwrócić uwagę na kwestie terminologiczne. W omawianych sprawach skarga na wyrok sądu polubownego była określana jako „skarga o unieważnienie wyroku sądu polubownego”⁵⁶, „skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego”⁵⁷, „skarga o uznanie bezskuteczności wyroku sądu polubownego”⁵⁸,

w rozprawę przed sędziami polubownymi; i w tym nawet wypadku należy rozprawę przeprowadzić ze stroną jawiącą się i dopiero po przeprowadzeniu rozprawy orzec w sprawie samej. To także nie miało miejsca. Jak bowiem wynika z protokołu rozprawy przed Sądem polubownym, rozprawa wcale się nie odbyła; skonstatowano tylko akt, że Alter Strum odmówił przyjęcia pozwu i że na wniosek powoda, który również nawiasem mówiąc nie był zastąpiony należycie na rozprawie, wydano wyrok zaoczny”.

⁵¹ ANT, SOT, sygn. Cg XIII 14/27, Skarga, s. 1–2: „sąd ten polubowny wyroku na piśmie nie wydał i wydać nie może, gdyż termin na to wyznaczony już dawno minął”.

⁵² W sprawie Cg I 144/28 skarżący podniósł, że „wyrok sądu polubownego nie jest podpisany przez wszystkich trzech sędziów polubownych, a okoliczność, że według zapisu mogli obaj sędziowie wydać wyrok jeżeli trzeci się uchyla – jest bez znaczenia wobec wyraźnego przepisu § 598 i 599 ustęp 1 proc. cyw. i § 595 ust. 3 p.c.”. Zob. ANT, SOT, sygn. Cg I 144/28, Skarga, s. 3.

⁵³ Zob. ANT, SOT, sygn. Cg XIII 74/36, Skarga, s. 31.

⁵⁴ W sprawie Cg I 593/23 skarżący stwierdził: „Wobec grożącej mi niepowetowanej szkody z egzekucji zacepionego orzeczenia, które przez Sędziów polubownych wyposażone z mocy prawa i wykonalności, upraszam o wydanie tymczasowego zarządzenia przez zakaz prowadzenia egzekucji z tego wyroku, a to aż do prawomocnego ukończenia sporu tego”. Zob. ANT, SOT, sygn. Cg I 593/23, Skarga, s. 8.

⁵⁵ Zob. ANT, SOT, sygn. XIII C 53/29.

⁵⁶ Zob. ANT, SOT, sygn. XIII C 308/23.

⁵⁷ Zob. ANT, SOT, sygn. XIII C 53/29.

⁵⁸ Zob. ANT, SOT, sygn.: Cg I 32/24; Cg I 144/28; Cg I 593/23; Cg XVI 180/27; I CgJ. 149/32; I CgJ. 136/31; I C J. 129/29.

„skarga o uznanie wyroku sądu polubownego za bezskuteczny i pozbawiony mocy prawnej”⁵⁹ czy „skarga o zniesienie wyroku sądu polubownego”⁶⁰. W jednym przypadku zamiast terminu „skarga” użyto „pozew o uznanie wyroku sądu polubownego za bezskuteczny”⁶¹.

7

Sądem właściwym do rozpoznania skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego był, zgodnie z art. 511 § 1 k.p.c. z 1930 r., sąd państwowy, który byłby właściwy do rozpoznania sprawy, gdyby strony nie zdecydowały się na arbitraż. Tym samym były to sądy okręgowe lub sądy grodzkie⁶². W analizowanym materiale źródłowym skargi na wyroki sądów polubownych kierowane były do sądów okręgowych⁶³ jako sądów I instancji, z jednym wyjątkiem. W sprawie o sygn. XIII CgJ. 53/29 skarżąca wniosła skargę do Sądu Grodzkiego w Tuchowie, lecz ten uznał swoją niewłaściwość i przekazał sprawę do Sądu Okręgowego w Tarnowie. Od orzeczenia sądu I instancji przysługiwała apelacja (rekurs) do sądu II instancji, którym w analizowanych sprawach był Sąd Apelacyjny w Krakowie. Natomiast od wyroków sądu apelacyjnego przysługiwała rewizja do Sądu Najwyższego.

W omawianych 11 sprawach, w których strony składały skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego, w siedmiu przypadkach sądy ją rozpatrzyły i wydały orzeczenie⁶⁴. W trzech sprawach postępowanie zakończyło się na etapie I instancji (tj. Sądu Okręgowego w Tarnowie)⁶⁵, w dwóch – na etapie sądu apelacyjnego⁶⁶, natomiast – jak wyżej wskazano – w dwóch przypadkach sprawę rozpatrywał Sąd Najwyższy. Biorąc pod uwagę prawomocne orzeczenia, można zauważyć, że tylko w dwóch przypadkach sąd państwowy przychylił się do skargi i uchylił wyrok sądu polubownego⁶⁷. W pozostałych sprawach sądy nie uwzględniły skarg.

⁵⁹ Zob. ANT, SOT, sygn. Cg XIII 74/26.

⁶⁰ Zob. ANT, SOT, sygn. Cg I 480 /23.

⁶¹ Zob. ANT, SOT, sygn. I CgJ. 441/32.

⁶² R. Kuratowski, *op. cit.*, 181.

⁶³ We wszystkich analizowanych przypadkach był to Sąd Okręgowy w Tarnowie.

⁶⁴ Zob. ANT, SOT, sygn.: XIII Cg. J. 53/29; Cg I 32/24; Cg I 593/23; Cg XIII 74/26; Cg XVI 180/27; I CgJ. 441/32; I C J. 129/29.

⁶⁵ ANT, SOT, sygn.: Cg XVI 180/27; I CgJ. 441/32; I C J. 129/29.

⁶⁶ ANT, SOT, sygn.: Cg I 593/23; Cg XIII 74/26.

⁶⁷ ANT, SOT, sygn.: I Cj. 129/31, Wyrok Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 10 czerwca 1931 r. I Cg. J. 129/31, s. 21–23; I CgJ. 441/32, Wyrok Sądu Okręgowego w Tarnowie, Wydział I z dnia 22 listopada 1933 r. I CgJ. 441/33, s. 14–19; Orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Krakowie Wydział II z dnia 26 czerwca 1934 r. sygn. II CA 373/34, s. 13. W sprawie tej sąd okręgowy uznał

Warto zwrócić uwagę na orzeczenia Sąd Najwyższego zapadłe w omawianych sporach. W jednym⁶⁸ SN ustalił, że choć zgodnie z zapisem na sąd polubowny powódka miała być wysłuchana przed sądem polubownym, to jednak nie stawiała się na rozprawę, zgodnie z wezwaniem sądu. W ocenie SN nieprzeprowadzenie dowodu z oświadczeń powódki nie stanowiło w tym przypadku naruszenia prawa do wysłuchania⁶⁹. Podobne stanowisko zajął SN w drugiej sprawie⁷⁰, również uznając, że nie stanowi naruszenia przepisów postępowania pominięcie dowodu z przesłuchania świadka⁷¹. W tej sprawie SN odniósł się również do innych zarzutów, w tym niewłaściwego oznaczenia sporu⁷², naruszenia prawa wysłuchania powódki⁷³

skargę i uchylił wyrok sądu polubownego. Powodowie złożyli apelację do Sądu Apelacyjnego, jednakże ją wycofali.

⁶⁸ ANT, SOT, sygn. Cg I 32/24.

⁶⁹ *Ibidem*, Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 1925 r. III Rw. 407/24, s. 25: „Bezpodstawnie zarzucili powodowie nieważność wyroku sądu polubownego na tej podstawie, iż powódka [...] nie była przez ten sąd przesłuchaną. W tym kierunku zawiera zapis na sąd polubowny postanowienie, że sąd polubowny musi przesłuchać strony, ale w tym samym ustępie zapisu na sąd polubowny znajduje się dalsze postanowienie, że strona, która mimo wezwania nie jawi się do przesłuchania, nie może z tego powodu żalić się, że nie została przesłuchana. Sąd pierwszej instancji ustalił, że [...] była do przesłuchania wezwana, a jeżeli nie jawiła się to nie można powoływać się na nieważność z par. 595 L.2. p.c. zwłaszcza, że Sąd pierwszy podniósł, iż w sporze powodowie wyraźnie przyznali, że [...] działał w sporze jako pełnomocnik powódki. Nie była jej zatem odebrana możności posłuchu przed sądem polubownym”.

⁷⁰ ANT, SOT, sygn. XIII CgJ. 53/29, Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 1932 r. Rw. 2419/31/I, s. 345–349.

⁷¹ *Ibidem*, s. 345: „Nie stanowi wadliwości postępowania w rozumieniu par. L.2 p.c. pominięcie dowodu ze świadka [...] na fakt rzekomego nienależytego przesłuchanie powódki przed Sądem polubownym, skoro okoliczność ta została dostatecznie wyjaśniona wynikami rozprawy i dalsze jej badanie było zupełnie zbędne [...]”.

⁷² *Ibidem*, s. 346: „Bezzasadny jest w szczególności zarzut rzekomego nienależytego oznaczenia sprawy spornej oddanej pod rozstrzygnięcie sądu polubownego, skoro z treści zapisu na sąd polubowny w łączności z ugodą sądową objętą protokołem [...] wynika niewątpliwie, że przedmiotem rozstrzygania przez sąd polubowny miały być roszczenia pozwanych z tytułu poczynionych wkładów w dzierżawę, którą to ugodą zgodnie rozwiązano, oraz roszczenia powódki z powodu poniesionych przez pozwanych korzyści w czasie trwania dzierżawy. Przedmiot sporu został zatem dokładnie oznaczony /par. 577 p.c./ i o tym też przedmiocie rozstrzygnął sąd polubowny [...]”.

⁷³ *Ibidem*, s. 347: „Chybiony jest również zarzut nieważności wyroku sądu polubownego na tem oparty, że sąd polubowny rzekomo nie dał powódce w postępowaniu przed nim możności prawnego wysłuchania /par. 587 ust. 1, par. 595/2 p.c./, skoro z ustaleń wynika, że powódka na wezwania sądu przedstawiła mu ustnie wykaz swoich roszczeń i na każdą wątpliwą pozycję w miarę potrzeby i uznania sądu /par. 587 p.c./ była wysłuchana. Na ten sposób postępowania sądu polubownego, jak niemniej na sposób słuchania przed tym sądem świadków nie może się powódka skutecznie żalić tem bardziej, że wobec braku unormowania postępowania w zapisie

oraz zasad głosowania arbitrów⁷⁴.

8

Podsumowując, skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego była podstawowym instrumentem prawnym wykorzystywanym w praktyce arbitrażowej. Na podstawie analizy źródeł archiwalnych możemy zaobserwować ewolucję języka prawniczego, czego przykładem może być sama nazwa tej instytucji, bowiem stromy – zwłaszcza w sprawach z lat 20. XX w., tj. przed unifikacją polskiej procedury cywilnej, a więc i prawa arbitrażowego – stosowały różne określenia odnoszące się do uchylenia wyroku sądu polubownego czy orzeczenia jego bezskuteczności lub nieważności. Dzięki analizie zrzutów możemy stwierdzić, że częstą praktyką były zastrzeżenia co do zapisu na sąd polubowny, w tym jego naruszenia poprzez przekroczenie właściwości czy naruszenie zasad postępowania. Choć liczba skarg na orzeczenia sądu polubownego wydaje się (stosunkowo) duża, to jednak poziom ich uwzględniania był niski, ponieważ na 11 skarg sądy państwowe wydały orzeczenia tylko w siedmiu, z czego zaledwie w dwóch uchyliły (prawomocnie) wyroki sądów polubownych. Taka liczba może sugerować, że poziom orzecznictwa arbitrażowego był wysoki, tj. nie naruszał prawa arbitrażowego. W kolejnych badaniach nad instytucją skargi na wyrok sądu polubownego warto dokonać analiz porównawczych z aktami innych sądów, zarówno z b. zaboru austriackiego, jak i pozostałych dzielnic II Rzeczypospolitej. Dzięki temu możliwe będzie udzielenie odpowiedzi na pytanie, na ile specyficzna była praktyka składania skarg o uchylenie wyroków sądów polubownych do Sądu Okręgowego w Tarnowie.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Narodowe w Krakowie oddział w Tarnowie, zespół nr 33/93/0: „Sąd Okręgowy w Tarnowie 1919–1939”, sygn.: C XIII 308/23; Cg I 32/34; Cg I 144/28; Cg I 480/23; Cg I 593/23; Cg XIII 14/27; Cg XIII 74/26; Cg XIII 228/25; Cg 281/93; Cg XV 214/25; Cg XVI 180/27; I CgJ 149/32; I CgJ 136/31; I CgJ 441/32; I Cj 129/31; XIII CgJ. 53/29; I Kl 5/38; I Kl 1/38; I Kl 2/38; I Kl 2/39; I Kl 3/39⁷⁵.

na sąd polubowny, sposób postępowania w tym zakresie zależał wyłącznie od uznania sądu polubownego /par. 587 p.c./”.

⁷⁴ *Ibidem*, s. 347: „Nie stanowi również obrazu par. 595 L.3 p.c. sposób głosowania i zapadania uchwał w sądzie polubownym, polegający na tem, że superarbitr głosował tylko w przypadku braku zgodności między pozostałymi dwoma sędziami polubownymi, skoro w braku w tym względzie odmiennego postanowienia uchwały mogły zapadać bezwzględną większością głosów”.

⁷⁵ W każdym przypadku zachowano oryginalny sposób zapisu sygnatury stosowany w źródle.

Akty prawne

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 29 listopada 1930 r. – Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. z 1930 r., nr 83, poz. 651.

Bibliografia

- Ereciński T., Weitz K., *Sąd arbitrażowy*, LexisNexis Warszawa 2008.
- Fenichel Z., *Wniesienie pozwu przed sąd państwowy przed orzeczeniem o wygaśnięciu zapisu na sąd polubowny*, „Polski Proces Cywilny” 1934, R. II, nr 16–17, s. 510–516.
- Gołąb S., *Klauzula wykonalności wyroku sądu polubownego*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1930, R. LVIII, nr 15, s. 202–204.
- Gołąb S., Wusatowski Z., *Kodeks sądów polubownych*, Kraków 1933.
- Kocot S., *Sądy polubowne w stosunkach handlowych*, Warszawa 1927.
- Koredczuk J., *Postępowanie przed sądem polubownym według kodeksu postępowania cywilnego z 1930 roku*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo” 2011, nr 313, s. 159–177.
- Koredczuk J., *Wygaśnięcie zapisu na sąd polubowny według kodeksu postępowania cywilnego z 1930 r.*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo” 2009, nr 310, s. 151–167.
- Koredczuk J., *Zapis na sąd polubowny według kodeksu postępowania cywilnego z 1930 roku*, [w:] *Postępowanie polubowne w dziejach. Materiały IX Konferencji historyków państwa i prawa. Przemyśl, 7–10 lipca 2005*, red. P. Jurek, Uniwersytet Wrocławski, Instytut Historii Państwa i Prawa, Kolonia Limited, Wrocław 2006, s. 109–119.
- Kuratowski R., *Sądownictwo polubowne. Studium teoretyczno-praktyczne z uwzględnieniem prawodawstwa obowiązującego w trzech dzielnicach Rzeczypospolitej, i polskiego kodeksu postępowania cywilnego z roku 1930*, Warszawa 1932.
- Maziarz J., *Sądy przysięgłych w II Rzeczypospolitej w praktyce Sądu Okręgowego w Krakowie*, Wolters Kluwer, Warszawa 2017.
- Orecki M., *Sądownictwo polubowne a sądy państwowe wobec zasady nieingerencji sądu państwowego w działalność sądu polubownego i jego skład*, Wolters Kluwer, Warszawa 2019.
- Rosenberg J.M., *Kodeks sądów polubownych*, Warszawa 1933.

WOJCIECH WYDMAŃSKI

DOKTORANT, UNIWERSYTET KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO
W WARSZAWIE

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0002-9619-5062](https://orcid.org/0000-0002-9619-5062)

**Skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego
w okresie międzywojennym w świetle akt archiwalnych
zespołu Sądu Okręgowego w Tarnowie**

Artykuł ma na celu wskazanie, jak w świetle akt Sądu Okręgowego w Tarnowie zgromadzonych w Archiwum Narodowym w Krakowie oddział w Tarnowie kształtowała się w okresie międzywojennym jedna z instytucji prawa arbitrażowego – skarga na wyrok sądu

polubownego. W pracy postawiono tezę, że instytucja ta odgrywała istotną rolę w praktyce sądów polubownych, ponieważ była podstawowym instrumentem prawnym służącym uchynieniu orzeczenia sądu polubownego przez sąd państwowy. Jednocześnie na podstawie zachowanych materiałów można stwierdzić, że skargi te rzadko były uwzględniane przez sądy państwowe, co może dowodzić, że orzeczenia sądów polubownych były sporządzane i wydawane na wysokim poziomie. Analizując skargi na wyroki sądów polubownych, można również zaobserwować, co było w nich podnoszone jako zarzut, a także jak funkcjonowały sądy polubowne, co było przedmiotem sporów arbitrażowych, kto pełnił funkcję arbitra oraz kto był stroną tych sporów.

Słowa kluczowe: arbitraż, sądy polubowne, skarga na wyrok sądu polubownego, II Rzeczpospolita, Sąd Okręgowy w Tarnowie

WOJCIECH WYDMAŃSKI

PHD STUDENT, CARDINAL STEFAN WYSZYŃSKI UNIVERSITY IN WARSAW

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0002-9619-5062](https://orcid.org/0000-0002-9619-5062)

*Complaint for revocation of an arbitral award in the interwar period
in the light of the archival records of the complex
of the District Court in Tarnów*

The article aims to indicate how, in the light of the files of District Court in Tarnów collected in the National Archive in Cracow Branch in Tarnów, one of the institutions of arbitration law – a complaint against an arbitral award – was shaped in the interwar period. The thesis of the work assumes that this institution played an important role in the practice of arbitration courts, since it was the primary legal instrument for the annulment of an arbitral award by a state court. At the same time, on the basis of the surviving materials, it can be concluded that these complaints were rarely taken into account by state courts, which may prove that the judgments of the arbitration courts were drafted and issued at a high level. Analyzing complaints against arbitration awards, it is also possible to observe, what was raised as a plea, and how the arbitration courts functioned, what was the subject of arbitration disputes, who served as arbitrators, and who were the parties to these disputes.

Keywords: arbitration, arbitration courts, complaint against an arbitration award, Second Polish Republic, Tarnów Regional Court